

Protokół Nr 4/2012
z odbytego posiedzenia Komisji Mieszkaniowej...
w dniu 25 maja 2012r.

Obecni:

- 1. Wąsowicz Dariusz**
- 2. Zator Andrzej**
- 3. Kotulski Zbigniew**
- 4. Olesek Józef**

Przewodniczący Komisji Pan Dariusz Wąsowicz serdecznie powitał wszystkich obecnych, a następnie przedstawił porządek posiedzenia:

1. Opiniowanie projektów uchwał przygotowanych na sesję , która odbędzie się w dniu 31.05.2012r.
2. Wyjazd do Lubiechni Wielkiej w celu zapoznania się z warunkami wolnego lokalu mieszkalnego.
3. Zaopiniowanie propozycji przydziału lokalu mieszkalnego w Lubiechni Wielkiej.
4. Sprawy różne.

1. Opiniowanie projektów uchwał przygotowanych na sesję , która odbędzie się w dniu 31.05.2012r.

Pan Wąsowicz powiedział, że punkt 1 omawiany był w tym samym składzie na posiedzeniu Komisji Rolnictwa, wszyscy Radni, którzy mieli pytania do projektów uchwał zadawali je pracownikom Urzędu Miejskiego, dlatego jeszcze raz pytam się Radnych , mówił Pan Wąsowicz, czy macie Panowie jeszcze jakieś pytania do projektów uchwał?

Nie zgłoszono więcej pytań do projektów uchwał.

2. Wyjazd do Lubiechni Wielkiej w celu zapoznania się z warunkami wolnego lokalu mieszkalnego

Głos zabrał Burmistrz Andrzej Skałuba, powiedział, że komisja zajmowała się już lokalem w Lubiechni Wielkiej i wypracowane było stanowisko w tej sprawie,

Burmistrz dodał, że chodzi o lokal na dole zwolniony po Pani Biesiadzie i były wstępne rozmowy, że lokal ten ma być na zamianę dla najemcy który zajmuje lokal na górze, a wtedy górny lokal ma być przeznaczony dla osoby z listy oczekujących na mieszkanie.

Burmistrz powiedział , że moja prośba i propozycja jest taka aby zachować ten wariant. Nie koliduje to z wystawieniem tego pustostanu który jest obok do przetargu nieograniczonego. Jeszcze jednym argumentem przemawiającym za tym jest uchwała która gwarantuje ulgę przy wykupie lokali i całości tych lokali może zostać wykupiona.

Następną sprawą jest lokal przy ul. T. Kościuszki, lokatorzy którzy byli najemcami tego lokalu zdali go. Zainteresowanie nabyciem tego lokalu zgłaszali wielokrotnie Państwo T. Dlatego będę się starał aby jeszcze na tej sekcji, mówił burmistrz była podjęta uchwała która pozwoli na sprzedaż tego lokalu w przetargu ograniczonym dla właściciela lokalu znajdującego się na parterze tego budynku.

Burmistrz poprosił o zastanowienie się nad tymi sprawami.

Przewodniczący Wąsowicz powiedział, że Komisja po przyjeździe z Lubiechni Wielkiej zajmie się tymi sprawami

Po powrocie z Lubiechni Wielkiej

Pan Wąsowicz powiedział, że wizyta ta była niezbędna, aby wypracować stanowisko w tej sprawie. Stanowisko jest takie samo jak zaproponował Pan Burmistrz, dopowiem jeszcze mówił Pan Wąsowicz, że w tym budynku trzecią część stanowi biblioteka, podczas wizytacji zastanawialiśmy się co z nią zrobić, czy przeprowadzić remont i zrobić mieszkania socjalne czy też sprzedać to, dlatego otwieram dyskusję na ten temat.

Pan Wąsowicz powiedział, że poddana pod głosowanie dwie wersje i jaki będzie wynik głosowania takie będzie stanowisko komisji.

Radny Olesek powiedział, że jego zdaniem budynek ten trzeba potraktować całościowo, czyli albo całościowo go zasiedlić i wtedy były by 3 lub 4 rodziny, albo całościowo sprzedać, dodał, że ten problem społeczny bardziej za mną przemawia czyli 3 rodziny miały by lokum.

Radny Kotulski, powiedział, że przed zasiedleniem trzeba było by zrobić tam remont a to wszystko było by na koszt gminy. Powiedział, że jest za tym aby część zasiedlić a część sprzedać.

Radny Zator powiedział, że tak jak mówił Pan Boberski nie da się podzielić tego budynku na dwie części, koszt remontu byłby bardzo duży, dlatego mówił Pan Zator, jestem za tym aby zaproponować tej rodzinie mieszkanie w Rzepinie a budynek ten wycenić i sprzedać w całości.

Pan Łukaszewicz powiedział, że Pan Boberski jednoznacznie określił, że nie możemy postąpić tak jak proponował Pan Burmistrz czyli przenieść tą rodzinę na dół to jest możliwe natomiast nie jest możliwe sprzedanie tej drugiej części jakiegokolwiek innej osobie z tego względu, że nie można zrobić podziału geodezyjnego tego budynku na sprzedaż, dlatego musi on zostać sprzedany w całości albo w ogóle nie zostaje sprzedany.

Jeżeli byśmy chcieli przygotować pomieszczenia po byłej bibliotece do sprzedaży to potrzebne było by kilkaset tysięcy złoty, tam nie ma nic, mówił Pan Łukaszewicz, trzeba było by robić wszystkie instalacje, ścianki działowe obniżyć sufit.

Za kilka lat trzeba by było zrobić remont tego budynku jako budynku gminnego także koszta były by ogromne. Dlatego najlepsza możliwość jaka by była to wycenić ten budynek z działką, lokatorom, niekoniecznie patrząc na ich zgodę, zaproponować inny lokal.

W Rzepinie jest mieszkanie, które będzie przygotowane jest to mieszkanie większe i można zaproponować je tej rodzinie.

Pan Łukaszewicz dodał, że bibliotekę i tak trzeba będzie przenieść bo nie może być tak, że te książki będą niszczała a są przegniłe.

Dalej Pan Łukaszewicz mówił że powinniśmy patrzeć na czynnik ekonomiczny bo budynek z działką jest warty pewnie ponad 100 tys. zł w remont włożymy kilkaset tysięcy złotych a później ktoś kupi to mieszkanie za 5%.

Pan Wąsowicz powiedział że obowiązkowym zadaniem gminy jest budowa mieszkań komunalnych i socjalnych, obowiązkiem gminy jest również pomoc ludziom którzy znajdują

się w trudnej sytuacji. Przypadek ten pokazuje, że Państwo Ci płacą za czynsz, znaleźli się na liście oczekujących na lokal komunalny i proszą aby gmina dała im jakikolwiek lokal który jest wolny w chwili obecnej w zasobach gminy. Jeżeli Ci Państwo nie dostaną tego lokalu na dole to musimy ich w chwili obecnej z Lubiechni Wielkiej wysiedlić.

Pan Boberski mówił, że jest wolny lokal w Rzepinie ale nikt z nas w tym lokalu nie był nie wiemy czy ten lokal jest lepszy czy gorszy, znamy jedynie stanowisko tej rodziny, która powiedziała, że oni nie chcą wyprowadzić się z Lubiechni Wielkiej.

Pan Wąsowicz mówił, że możemy w tej kadencji nie przydzielać żadnych mieszkań komunalnych czy socjalnych, możemy wszystko sprzedawać, ale należy pamiętać, że z roku na rok jest coraz więcej wyroków i może się okazać, że za kilka lat będziemy musieli budować mieszkania socjalne, w tamtym roku wypracowaliśmy sobie stanowisko w tej sprawie, aby zrealizować wniosek, którego inicjatorem był Pan Przewodniczący, musimy budować mieszkania socjalne.

Jeżeli byśmy nie przydzielili tego mieszkania w budynku na dole w Lubiechni Wielkiej i próbowali sprzedać ten budynek może się okazać że przez kilka lat nikt nie będzie chciał kupić tego budynku będzie trzeci czwarty przetarg i budynek ten zostanie sprzedany prawie za darmo.

Trzeba pamiętać mówił Pan Wąsowicz, że możemy przydzielić ten lokal tej rodzinie i zawsze możemy im ten lokal wypowiedzieć i sprzedać ten budynek.

Może trzeba by było zastanowić się jaki będzie koszt zrobienia tam lokali socjalnych, i np. lokatorów którzy mają dobre mieszkania w Rzepinie i nie płacą czynszów przenieść do Lubiechni Wielkiej a te dobre lokale za które będzie można dostać większe pieniądze sprzedać.

Radny Olesek zapytał Panią Janicką jaki jest stan techniczny i prawny tego mieszkania proponowanego w Rzepinie przy ul St. Moniuszki

Pani Janicka odpowiedziała, że to mieszkanie nie jest jeszcze wolne ponieważ najemcą jest Pani, która obecnie przebywa w Domu Pomocy Społecznej jest tam zameldowana na stałe. Urząd wszczął procedurę taką, że do brata tej Pani który mieszka w Rzepinie zostało wysłane pismo kiedy mógł by ten lokal opróżnić termin jest podany do 31 maja 2012 r. ale czy tak będzie nie wiadomo być może, że sprawa ta będzie musiała zakończyć się w sądzie. Rodzina walczy o to mieszkanie i podejrzewam mówiła Pani Janicka, że szybko się ta sprawa nie skończy.

Mieszkanie to jest na pierwszym piętrze w budynku siedmiorodzinnym 45 m(2).

Pan Zator zapytał dlaczego Pan Boberski mówił, że jest mieszkanie skoro go nie ma, Pani Janicka powiedziała, że przecież mówiła, że nie ma jeszcze tego mieszkania bo sprawa jest w toku i nie wiadomo kiedy będzie.

Pan wiceburmistrz, powiedział, że trzeba mieć na uwadze dobro mieszkańców, trzeba posprawdzać czy są możliwości prawne podziału tego budynku, jeżeli są to jesteśmy w innym punkcie wyjścia.

Wiceburmistrz powiedział, że mogli byśmy pomóc teraz tej rodzinie przenieść ją do tego lokalu na dole, lokal na górze przydzielić osobie oczekującej i w międzyczasie sprawdzić jakie są możliwości prawne i wtedy sprzedać bibliotekę i tą część która pozostaje.

3. Zaopiniowanie propozycji przydziału lokalu mieszkalnego w Lubiechni Wielkiej.

Dalej Przewodniczący Wąsowicz poddał pod głosowanie zaopiniowanie propozycji przydziału lokalu mieszkalnego w Lubiechni Wielkiej zaznaczył, że wynik głosowania nie jest wiążący ale będzie pomocny w podjęciu decyzji dla burmistrza.

Państwo Król dostali by lokal na dole , a lokal który zajmowali Ci Państwo dostała by osoba z listy oczekujących

Pan Wąsowicz zapytał kto na dzień dzisiejszy jest „za” takim rozwiązaniem ?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

„ZA” GŁOSOWAŁO 3 RADNYCH, PRZECIW BYŁ 1 RADNY

Pan Przewodniczący powiedział: stwierdzam , że Komisja Mieszkaniowa zaopiniowała przydzielenie dla Państwa Król mieszkania znajdującego się w Lubiechni Wielkiej, stanowisko Komisji jest też takie, aby ten kto jest pierwszy na liście oczekujących dostał lokal, który opuszczą Państwo Król.

Pani Janicka dodała, żeby zaznaczyć, że jest to zamiana. Natomiast na liście oczekujących jest rodzina czteroosobowa z Lubiechni Wielkiej Państwo Igiel. Pan Łukaszewicz zapytał czy rodzina ta jest na pierwszym miejscu na liście?

Pani Janicka odpowiedziała, że nie na pierwszym.

Pan Wąsowicz dodał, że czasami jest tak, że dostaje trzecia osoba z listy dlatego, że na pierwszym i drugim miejscu jest rodzina wielodzietna i te mieszkanie jest za małe żeby przydzielić zgodnie z obowiązującymi przepisami, bo musi być zachowany metraż i tak samo to działa w odwrotną stronę.

Pan Wąsowicz zapewnił Pana Przewodniczącego, że osobiście dopilnuje aby lokal ten otrzymała pierwsza uprawniona osoba z listy.

4. Sprawy różne.

Pan Wąsowicz powiedział, że zwrócili się do niego mieszkańcy ul. Dworcowej 35 z prośbą o pomalowanie dwóch ławek, zapytał wiceburmistrza czy jest taka możliwość aby pracownicy interwencyjni pomalowali te ławki.

Wiceburmistrz odpowiedział, że jeżeli są to ławki gminne to nie ma problemu.

Pan Wąsowicz zapytał na jakim etapie jest sprawa zamiany działki na świetlicę w Starkowie.

Wiceburmistrz odpowiedział, że pod koniec miesiąca jest przetarg na tą działkę i zobaczymy jak sytuacja będzie wyglądać.

Pan Wąsowicz poruszył sprawę spółdzielni socjalnych, tych spółdzielni w gminach jest coraz więcej zapytał czy to nie było by dobre rozwiązanie bo jednostka samorządu terytorialnego, mówił Pan Wąsowicz, może taką spółdzielnię socjalną założyć. Zapytał czy burmistrz rozważał taką możliwość?

Pan wiceburmistrz powiedział, że można na ten temat rozmawiać, ale na dzień dzisiejszy stanowisko burmistrza jest na nie w związku z tym, między innymi , że nie było by osób które by tworzyły te spółdzielnie i funkcjonalnie działały.

Jeśli w późniejszym okresie z analizy będzie wynikało, że jest coś takiego możliwe i będzie służyło to społeczeństwu oczywiście jesteśmy za mówił Pan Skwarek.

Teraz przyglądamy się tej spółdzielni która wykonuje dla nas prace gospodarowania zielenią, nie jesteśmy zadowoleni z tych prac, ponieważ za każdym razem musimy im mówić co mają zrobić, musimy tego pilnować i doglądać . Firma ta działa na wyraźne nasze polecenie a nie powinno tak być, mają harmonogram wiedzą co mają zrobić i powinni działać, dlatego te 25% z ostatniej faktury mieli niezapłacone.

Szef tej firmy, mówił Pan Skwarek, zapewnił nas, że to się zmieni, że będą funkcjonować tak jak należy, bo na razie tych efektów nie ma.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała:

M. Szewczyńska

Przewodniczył:

Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej...

(-) Dariusz Wąsowicz